

**Sygn. akt I C 367/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2020 r.

Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Tomasz Krajewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Tomasz Lewandowski

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2020 r. w Aleksandrowie Kujawskim

na rozprawie sprawy z powództwa Z. W. i J. W.

**przeciwko** Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. w C.

### **o zapłatę**

1. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w C. na rzecz powoda Z. W. kwotę 400 zł (czterysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w C. na rzecz powódki J. W. kwotę 400 zł (czterysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w C. na rzecz powoda Z. W. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 50 zł (pięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;
5. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w C. na rzecz powódki J. W. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 50 zł (pięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

## UZASADNIENIE

Powodowie Z. W. i J. W. wnieśli przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. pozew o zapłatę kwoty 800 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 23 marca 2020 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazali, iż kwota ta została przez nich zapłacona pozwanemu w dniu 18 lutego 2020 r. tytułem zadatku za dwie osoby za turnus w terminie 2-15 kwietnia 2020 r. Turnus był pełnopłatny w cenie ok. 3.400 zł. Rozporządzeniem Ministra Zdrowia działalność sanatoriów w całej Polsce została zawieszona i turnus się nie odbył. Pomimo wielokrotnych wezwań i upomnień pozwany nie zwrócił powodom wpłaconej przez nich kwoty. Powodowie podnieśli również, iż oboje są bardzo schorowanymi emerytami w wieku 76 i 74 lat i nie wyrazili zgody na żadne przesuwanie terminów turnusu, ani na wymuszoną rezygnację i zwrot 50% zadatku tj. 400 zł. Wnieśli o zasądzenie na ich rzecz zwrotu całego zadatku powołując się na art. 394 §3 k.c.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Aleksandrowie Kujawskim wydał w dniu 1 czerwca 2020 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc na skutek sprzeciwu pozwanego.

Pozwany Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu przyznał, że powodowie wpłacili zadatek w łącznej kwocie 800 zł za pobyt dla dwóch osób w terminie od 2 do 4 kwietnia 2020 r. Pozwany podniósł, iż w przypadku pisemnej rezygnacji z turnusu w okresie od 29 do 10 dni przed jego rozpoczęciem, zwracane jest 50% zadatku. Tym niemniej powodowie nie złożyli pisemnej rezygnacji, lecz wysyłali jedynie maile, w których obrażali pracowników pozwanego. Przedmiotowe maile nie stanowią zachowania ani formy pisemnej, ani elektronicznej, albowiem nie były opatrzone kwalifikowanym podpisem. Pomimo próśb ze strony pracowników, powodowie takiego pisma nie złożyli. Powodowie nie złożyli zatem skutecznej rezygnacji, która mogłaby być podstawą ewentualnego zwrotu zadatku. Pozwany zakwestionował także wskazaną przez powodów podstawę prawną swojego żądania (tj. art. 394 §3 k.c.) wskazując, iż przepis ten tylko pozornie pasuje do zaistniałych okoliczności, albowiem w niniejszej sprawie nie doszło ani do rozwiązania ani do niewykonania umowy. Strony umówiły się, że powodowie odbędą pobyt w należącym do pozwanego Sanatorium (...) w C., określono długość pobytu i cenę oraz okres pobytu i zagwarantowane przez pozwanego udogodnienia, jednak istotą pobytu był w ocenie pozwanego sam pobyt w sanatorium, a nie jego termin. W dniu 13 marca 2020 r. ogłoszono stan zagrożenia epidemiologicznego, a później w dniu 20 marca 2020 r. stan epidemii, podczas którego obowiązywał zakaz prowadzenia działalności sanatoryjnej do odwołania. Ponieważ działalność Sanatorium (...) w C. została zawieszona, zawieszona została również realizacja umowy z powodami, która zostanie zrealizowana po ustaniu siły wyższej. Pozwany wskazał, iż nie ponosi winy za to, że pobyt powodów nie odbył się w terminie, albowiem wynika to z siły wyższej, tym niemniej odbędzie się po ustaniu epidemii koronawirusa. Pozwany w dalszym ciągu chce wykonać umowę w dogodnym dla powodów terminie. Z kolei za nieuzasadnione uznaje twierdzenia powodów, którzy nie chcą odbyć turnusu w innym terminie powołując się na swój wiek i stan zdrowia. Również obawy powodów o zarażenie się koronawirusem nie można uznać za zasadne, albowiem wznowienie działalności sanatoriów w ocenie pozwanego oznaczać będzie, iż zagrożenie nie jest duże, a bez względu na to do zarażenia może dojść w zasadzie w każdym innym miejscu. Powód wskazał, iż w niniejszej sprawie nie zachodzi również przewidziana w ust. 4 rezerwacji sytuacja „zdarzenia losowego”, albowiem takie musi dotyczyć osoby kuracjusza, a nie stanu epidemii w całej Polsce. Pozwany uzasadniając swoje stanowisko powołał się także na stanowisko NFZ, który zdecydował, iż kuracjusze przezeń kierowani winni dokończyć i odbyć te turnusy, które nie odbyły się z powodu zawieszonych sanatoriów i w ocenie pozwanego podobnie winno być z kuracjuszami pełnopłatnymi. Strona powodowa podniosła również, iż roszczenie powodów jest niezgodne z art. 5 k.c. i zasadami współżycia społecznego, albowiem dla powodów stan epidemii łączy się wyłącznie z koniecznością przesunięcia terminu pobytu w sanatorium, zaś dla pozwanego oznacza utratę 100% dochodu i konieczność wystąpienia o dotację do Państwa. Brak dochodów w połączeniu z koniecznością dokonania zwrotu zadatków może zachwiać i tak już bardzo trudną sytuację pozwanego.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

Z. W. i J. W. zarezerwowali dla siebie pełnopłatny pobyt rehabilitacyjny w terminie od 2 do 15 kwietnia 2020 r. w Sanatorium (...) w C. prowadzonym przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C.. Cena turnusu wynosiła 1.664 zł za osobę (13 dni x 128 zł). Celem potwierdzenia rezerwacji Z. W. i J. W. zobowiązani byli wpłacić kwotę po 400 zł od osoby tytułem zadatku na podany w potwierdzeniu rezerwacji rachunek bankowy należący do Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C.. Ustalono również, iż w przypadku rezygnacji z rezerwacji: 1) w terminie do 30 dni przed rozpoczęciem turnusu zadatek zostanie zwrócony po potrąceniu opłaty manipulacyjnej w kwocie 80 zł, 2) w terminie od 29 do 10 dni przed przyjazdem przysługuje zwrot 50% zadatku, zaś 3) w terminie krótszym niż 10 dni zadatek przepada. Ponadto w umowie ustalono, iż zwrot zadatku w całości jest możliwy w przypadku zdarzeń losowych np. choroby lub śmierci członka najbliższej rodziny i osoby pozostającej pod opieką, wypadku lub choroby przyszłego kuracjusza uniemożliwiającej uczestnictwo w turnusie. Kwota zadatku podlegająca zwrotowi miała zostać przekazana w ciągu 7 dni od otrzymania pisemnej rezygnacji z rezerwacji pobytu.

Z. W. i J. W. w dniu 18 lutego 2020 r. wpłacili na podany w potwierdzeniu rachunek bankowy kwotę 800 zł tytułem zadatki za zarezerwowany turnus w terminie od 2 do 15 kwietnia 2020 r. za dwie osoby.

Dowód: potwierdzenie przyjęcia rezerwacji k. 4 i k. 52-53, potwierdzenie wpłaty zadatku k. 5, wydruki wiadomości k. 54-66.

Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, w okresie od dnia 14 marca 2020 r. do odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej ogłoszono stan zagrożenia epidemicznego w związku z zakażeniami wirusem (...)2 i w związku z powyższym zgodnie z §5 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia ustanowiono czasowe ograniczenie działalności w zakresie lecznictwa uzdrowiskowego, o którym mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1056, z 2019 r. poz. 1815 oraz z 2020 r. poz. 284).

W konsekwencji działalność sanatoriów, w tym prowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. Sanatorium (...) w C. została zawieszona, a sanatorium przestało działać z dniem 21 marca 2020 r. Pracownicy usiłowali dodzwonić się do kuracjuszy, którzy mieli zaplanowany pobyt w sanatorium, poinformować o zaistniałej sytuacji i przenieść termin pobytu na inny, bliżej nieokreślony, kiedy działalność zostanie już wznowiona. Większość kuracjuszy przenieśli rezerwację na inny termin, a część zrezygnowała z pobytu i wpłaconej zaliczki. Do Z. W. i J. W. pracownicy pozwanej nie dodzwonili się.

Dowód: zeznania A. D. na płycie CD k. 88 czas: 00:02:52-00:30:57, zeznania M. Z. na płycie CD k. 88 czas: 00:30:57-00:57:53.

Pod koniec marca 2020 r. na „czacie” strony internetowej Sanatorium (...) w C. zaczęły pojawiać się anonimowe i niemile w tonie wiadomości, których autor domagał się zwrotu 800 zł tytułem zadatku. Pracownicy pozwanej ustalili, iż autorem był Z. W.. W dniu 23 marca 2020 r. pracownik recepcji Sanatorium (...) w C. prowadzonego przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. odmówił Z. i J. W. zwrotu wpłaconego zadatku za turnus. Poinformował, że kiedy działalność uzdrowiskowa zostanie wznowiona, zostaną o tym poinformowani, a umowa zostanie wykonana w innym ustalonym terminie. Zapewnił, że w razie pisemnej rezygnacji z dokonanej rezerwacji w czasie od 29 do 10 dni przed rozpoczęciem turnusu, otrzymają zwrot 50% zadatku. Z. i J. W. nie wyrazili zgody na zmianę terminu turnusu i w licznych wiadomościach domagali się zwrotu wpłaconego zadatku. Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. nie zmieniło swojego stanowiska, lecz wezwało ich do złożenia rezygnacji na piśmie.

W dniu 24 marca 2020 r. J. W. i Z. W. w drodze wiadomości email ponownie wezwali Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w C. do zwrotu zadatku w łącznej kwocie 800 zł w terminie do dnia 31 marca 2020 r. Do dnia dzisiejszego Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w C. nie zwróciło Z. W. i J. W. wpłaconego zadatku.

Dowód: zeznania A. D. na płycie CD k. 88 czas: 00:02:52-00:30:57, zeznania M. Z. na płycie CD k. 88 czas: 00:30:57-00:57:53, wydruk wiadomości e-mail k. 6-10, wydruki wiadomości k. 54-66.

W dniu 27 maja 2020 r. Z. W. i J. W. wnieśli do Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim pozew przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. Sanatorium (...) w C. domagając się zapłaty kwoty 800 zł tytułem zwrotu zadatku. Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w C. otrzymało odpis pozwu w dniu 3 czerwca 2020 r.

Dowód: koperta z datą nadania k. 12, elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 18.

W dniu 20 czerwca 2020 r. Sanatorium (...) w C. prowadzone przez Przedsiębiorstwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w C. wznowiło działalność, z zachowaniem pełnych wymogów sanitarnych wymaganych z uwagi

na zagrożenie zakażeniami wirusem (...)20 oraz wstępnym testem na obecność wirusa wykonywanym kuracjom po przyjeździe do placówki. Część osób ukończyła już zaplanowane turnusy. W dniu 26 października 2020 r. placówka ponownie została zamknięta i stan taki trwa do chwili obecnej.

Dowód: zeznania A. D. na płycie CD k. 88 czas: 00:02:52-00:30:57, zeznania M. Z. na płycie CD k. 88 czas: 00:30:57-00:57:53.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych do akt niniejszej sprawy, a także zeznań świadków. Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny w zasadzie nie był sporny pomiędzy stronami. Poza sporem pozostawało bowiem, iż powodowie nie odbyli pobytu sanatoryjnego w zamówionym przez siebie terminie z uwagi na ogłoszony stan zagrożenia epidemicznego, a pozwany nie zwrócił powodom wpłaconych zadatków, oferując wykonanie umowy w innym, dogodnym terminie, na co strona powodowa nie wyraziła zgody. Sporna pozostawała natomiast zasadność żądania powodów Z. W. i J. W. o zwrot wpłaconego zadatku.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 394 §1 k.c. w braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju zadatek dany przy zawarciu umowy ma to znaczenie, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga strona może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, a jeżeli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej. W razie wykonania umowy zadatek ulega zaliczeniu na poczet świadczenia strony, która go dała; jeżeli zaliczenie nie jest możliwe, zadatek ulega zwrotowi (art. 394 §2 k.c.). Zgodnie z art. 394 §3 k.c. w razie rozwiązania umowy zadatek powinien być zwrócony, a obowiązek zapłaty sumy dwukrotnie wyższej odpada. To samo dotyczy wypadku, gdy niewykonanie umowy nastąpiło wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności albo za które ponoszą odpowiedzialność obie strony.

Z powyższego wynika, iż zwrot zadatku oraz odpadnięcie obowiązku zapłaty sumy dwukrotnie wyższej występuje w trzech przypadkach: rozwiązania umowy, niewykonania umowy będącej następstwem okoliczności, za które żadna ze stron odpowiedzialności nie ponosi albo za które ponoszą odpowiedzialność obie strony. Żadna ze stron nie odpowiada za niewykonanie umowy m.in., gdy świadczenie jest niemożliwe wskutek okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada (art. 475 k.c.). Istotnym elementem jest to, że brak możliwości wykonania świadczenia musi nastąpić po powstaniu zobowiązania. Wskazuje się, że niemożliwość świadczenia może być zarówno obiektywna, która zachodzi wtedy, gdy nikt nie jest w stanie spełnić świadczenia z powodów faktycznych (np. zniszczenie rzeczy) lub prawnych (np. egzekucyjne zajęcie rzeczy), jak i subiektywna, która jest związana jedynie z osobą czy też działalnością dłużnika. Skutkiem następczej niemożliwości świadczenia jest wygaśnięcie zobowiązania, ale tylko wtedy, gdy niemożliwość świadczenia powstała na skutek okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Dłużnik w takiej sytuacji zostaje zwolniony z obowiązku świadczenia i nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej. Od momentu, gdy świadczenie jednej ze stron stało się niemożliwe do wykonania, całe zobowiązanie wygasa ex nunc.

Okoliczności zaistniałe w niniejszej sprawie prowadzą do wniosku, iż umowa pomiędzy powodami Z. W. i J. W. a Przedsiębiorstwem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. dotycząca pobytu powodów w Sanatorium (...) w C. nie została wykonana z powodów, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności – był nią stan zagrożenia epidemicznego wprowadzony na terenie całego kraju od dnia 20 marca 2020 r. Na tę okoliczność żadna ze stron nie miała wpływu, jest to przyczyna zewnętrzna i od żadnej ze stron niezależna, powodująca, że pozwany nie mógł świadczyć swoich usług polegających na udzielaniu świadczeń opieki zdrowotnej z zakresu leczenia uzdrowiskowego i rehabilitacji uzdrowiskowej oraz towarzyszących zabiegów z zakresu fizjoterapii (art. 2 ust. 1 ustawy o leczeniu uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych). Ponadto w chwili zawierania umowy pomiędzy stronami (luty 2020 r.) była to okoliczność nie do przewidzenia, nagła i o nieprzewidzianym czasie trwania – w chwili ogłoszenia stanu epidemicznego nie sposób było przewidzieć jak długo będzie on trwać. Wobec powyższego stwierdzić należy, iż umowa o pobyt rehabilitacyjny nie została wykonana z przyczyn, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności. Taką przyczyną jest wprowadzenie stanu zagrożenia

epidemicznego i następnie stanu epidemii. Konsekwencją jest obowiązek zwrotu zadatku stronie, która go wpłaciła zgodnie z treścią art. 394 §3 k.c.

Strona pozwana podnosiła, iż w niniejszej sprawie nie zaistniała przesłanka z art. 394 §3 k.c., albowiem nie doszło do niewykonania umowy, lecz jedynie opóźnienia w jego spełnieniu – pozwany w dalszym ciągu deklaruje gotowość do spełnienia świadczenia w innym terminie. Należy jednak zauważyć, iż wbrew twierdzeniom strony pozwanej termin pobytu rehabilitacyjnego był elementem przedmiotowo istotnym umowy, albowiem decydował m.in. o cenie pobytu (sezon wysoki lub niski). Podkreślić należy, iż powodowie mieli skorzystać z pobytu komercyjnego, pełnopłatnego, a zatem rezerwując swój pobyt określili konkretny termin, który ich interesuje. Przy pobycie tego rodzaju dokonując rezerwacji kuracusz wybiera sobie nie tylko termin pobytu ale także jego miejsce, gdyż pobyt ten łączy w sobie możliwość skorzystania z zabiegów leczniczych z wypoczynkiem i celami turystycznymi. Jedynie w przypadku pobytów refundowanych przez NFZ można zakładać, że najistotniejsze jest samo odbycie turnusu rehabilitacyjnego, nie zaś jego termin – termin ten narzucany jest bowiem kuracuszom przez NFZ, podobnie też to NFZ określa w takim przypadku miejsce odbywania rehabilitacji. Osoba korzystająca z lecznictwa uzdrowskiego w takim przypadku jest bowiem świadczeniobiorcą w rozumieniu przepisów ustawy z 27 sierpnia 2004o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych – co wynika z art. 16 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 o lecznictwie uzdrowskim, uzdrowskich i obszarach ochrony uzdrowskiej oraz o gminach uzdrowskich. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy powodowie nie byli takimi świadczeniobiorcami, ale innymi osobami, które mogą korzystać z pobytu w sanatorium jedynie wówczas, gdy zaspokojone są potrzeby osób kierowanych przez lekarzy na leczenie uzdrowskie. Powodowie dokonali wyboru konkretnego miejsca pobytu i konkretnego sanatorium, a zawierając umowę o pobyt rehabilitacyjny, uczynili to na konkretny, wskazany przez nich termin. Wobec powyższego żadna ze stron nie może samowolnie zmieniać ustaleń umowy w tym zakresie. Jeśliby termin takiego pobytu uznać za element mniej istotny, incydentalny, to trzeba byłoby zgodzić się z tezą, iż możliwe jest dowolne zmienianie tego terminu przez strony i nie wpływa to na obowiązywanie umowy. Wydaje się oczywiste, że teza ta nie jest akceptowalna. Gdyby nie wprowadzono stanu zagrożenia epidemicznego, próba jednostronnego dokonania zmiany terminu pobytu przez powodów z pewnością skłoniłaby pozwanego do zatrzymania zadatku, czyli skorzystania z możliwości zastrzeżonych w warunkach rezerwacji – punkcie 1. W tej sytuacji sama gotowość pozwanego do spełnienia świadczenia w innym terminie (a więc na innych warunkach) nie oznacza, że nie zaszły okoliczności z art. 394 §3 k.c.

Należy mieć na uwadze, że w chwili kiedy powodowie rezerwowali swój pobyt rehabilitacyjny u pozwanego, nie można było spodziewać się nadchodzącej epidemii i warunków, w jakich przyszło tego typu placówkom funkcjonować. Nie można zatem dziwić się powodom – ludziom starszym i schorowanym, szczególnie narażonym na negatywne skutki wirusa – iż nie przystali oni na warunki proponowane im przez pozwanego i nie chcą przekładać swojego pobytu, lecz w ogóle z pobytu zrezygnowali, albowiem nie odpowiada im pobyt rehabilitacyjny w warunkach epidemicznych, którego termin nie jest w ogóle znany i nie sposób go ustalić. Nie wiadomo nawet, czy wiek i zdrowie fizyczne pozwoliłoby powodom odbyć turnus rehabilitacyjny w znacznie późniejszym terminie. Trzeba ponadto wskazać, że powodowie żądali zwrotu zadatku, a następnie wytoczyli niniejsze powództwo w czasie, kiedy placówki świadczące leczenie uzdrowskie nie wznowiły swojej działalności. Nie mogli zatem nawet orientacyjnie określić, kiedy pozwany chciałby zrealizować zamówiony przez nich pobyt. Znamiennym jest, że choć 20 czerwca 2020 r. pozwany wznowił swoją działalność, to 26 października 2020 ponownie ją zawiesił. W takich okolicznościach nie sposób mówić o tym, że pozwany pozostaje w gotowości do spełnienia świadczenia – owszem, pozwany chciałby świadczenie zrealizować, jednak sam nie jest w stanie podać kiedy i na jakich warunkach mogłoby to nastąpić. W konsekwencji stanowisko strony pozwanej, jakoby umowa wciąż obowiązywała, albowiem pozwany może wykonać usługę w innym terminie, nie jest zasadne.

Co więcej, argumenty pozwanego, jakoby umowa pomiędzy stronami uległa „zawieszeniu” analogicznie jak ma to miejsce w przypadku art. 121 k.c. w zakresie biegu terminów przedawnienia roszczeń w okresie trwania siły wyższej, jest całkowicie chybiony i polega na nieuprawnionej wykładni rozszerzającej przedmiotowego przepisu. Jeżeli ustawodawca zechciałby unormować instytucję „zawieszenia obowiązywania umowy” z pewnością przewidziałby ją w

przepisach kodeksu cywilnego, czego jednak nie uczynił. Zamiast tego w kodeksie cywilnym przewidziano instytucję niemożności świadczenia wskutek okoliczności, za którą żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności (art. 475 k.c.).

Pozwany podnosił również, iż powodowie nie złożyli pisemnej rezygnacji z rezerwacji turnusu, albowiem do tej pory kontaktowali się z pozwanym tylko za pomocą wiadomości e-mail, który w ocenie pozwanego nie spełnia wymogów formy pisemnej. W pierwszej kolejności zauważyć jednak należy, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z wygaśnięciem umowy z uwagi na niemożność świadczenia na skutek okoliczności, za które żadna ze stron odpowiedzialności nie ponosi, a zatem umowa wygasa bez potrzeby jej wypowiedzienia. Ponadto nawet gdyby przyjąć konieczność jej wypowiedzenia, to pisemną formę rezygnacji pełni pozew doręczony pozwanemu w toku niniejszej sprawy, albowiem powodowie konkretnie wskazali w nim, iż żądają zwrotu zadatku z uwagi na niewykonanie umowy z przyczyn od stron niezależnych i nie wyrażają zgody na wyznaczenie innego terminu pobytu. Przedmiotowy pozew może pełnić zatem funkcję odstąpienia od umowy. Tym niemniej podkreślić należy, iż w niniejszej sprawie nie wystąpiła żadna z okoliczności opisanych w ust. 4 rezerwacji pobytu – tzn. powodowie nie zrezygnowali z pobytu na podstawie własnej, autonomicznej decyzji, a tylko wówczas ten ustęp umowy znalazłby zastosowanie. W okolicznościach sprawy wykonanie umowy w umówionym terminie stało się obiektywnie niemożliwe z uwagi na wprowadzony stan epidemiczny, co należy rozpatrywać w kategoriach art. 394 §3 k.c.

Mając na uwadze powyższe rozważania należy stwierdzić, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z niewykonaniem umowy wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności. W konsekwencji umowa uległa rozwiązaniu, a zadatek powinien być zwrócony stronie, która go wpłaciła. Roszczenie powodów należało zatem uznać za zasadne. Jednocześnie nie stoi ono w sprzeczności z normą art. 5 k.c., który stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego, a takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Powodowie żądając wpłaconego zadatku nie nadużywają przysługujących im praw, albowiem wobec niewykonania umowy wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności, obie strony zostały zwolnione ze swoich świadczeń wobec siebie – powodowie nie są zobowiązani zapłacić za pobyt, który się nie odbył, a pozwany nie musi zapewnić powodom umówionych usług. Sprawiedliwym jest zatem, by w takiej sytuacji pozwany zwrócił powodom to, co uzyskał na poczet przyszłego świadczenia, które ostatecznie nie zostało spełnione. W przeciwnym wypadku, to powodowie poniosą ekonomiczny ciężar zaistniałej sytuacji, a pozwana spółka zostanie bezpodstawnie wzbogacona kosztem powodów - osób fizycznych. Wprowadzenie stanu epidemii wpłynęło negatywnie zarówno na sytuację powodów – którzy jako osoby fizyczne zostali w znaczący sposób ograniczeni w zakresie codziennego życia, jak i pozwanego – którego działalność została zawieszona. Wobec powyższego nie sposób uznać, by żądanie powodów było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Wobec powyższego Sąd uznał roszczenie powodów za zasadne i zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w C. na rzecz powoda Z. W. kwotę 400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty oraz od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w C. na rzecz powódki J. W. kwotę 400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części (w zakresie odsetek) powództwo oddalił.

Zasądzając kwotę 400 zł na rzecz każdego z powodów Sąd miał na uwadze to, że każde z powodów zawarło osobną umowę rezerwacji i wpłaciło zadatek w odrębnie określonej wysokości. Każde z powodów ma więc osobne własne roszczenie o zwrot zadatku we wpłaconej wysokości.

W zakresie odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.p.c., art. 359 k.p.c. oraz art. 455 §1 k.c. Ten ostatni stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zwrot zadatku jest zobowiązaniem bez określonego terminu płatności, zatem aktualizuje się z chwilą wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. W niniejszej sprawie wyraźne wezwanie do spełnienia świadczenia nastąpiło w wiadomości z dnia 24 marca 2020 r., w której powodowie wezwali pozwanego do zwrotu zadatku w terminie do dnia 31 marca 2020 r. Ponieważ pozwany w wyznaczonym terminie nie spełnił świadczenia, zasadnym stało się naliczenie odsetek od dnia 1 kwietnia 2020 r.,

albowiem z tą datą pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Z kolei wysokość odsetek za opóźnienie określona jest w art. 481 k.p.c. – powodowie mogli domagać się od pozwanego odsetek w tej wysokości. Powodowie jednakże w pozwie zażądali odsetek ustawowych (a nie odsetek ustawowych za opóźnienie), które są niższe a ich wysokość określona jest w art. 359 k.p.c. W tej sytuacji Sąd zasądził na ich rzecz odsetki w tej niższej wysokości, zgodnie z ich żądaniem.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 k.p.c. Zgodnie z nim strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie powództwo powodów zostało uwzględnione w całości, zatem to pozwanego należało uznać za stronę przegrywającą. Kosztami strony powodowej była wyłącznie opłata od pozwu w kwocie 100 zł. W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w C. na rzecz powoda Z. W. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz na rzecz powódki J. W. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1<sup>1</sup> k.p.c., który stanowi, że od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.